**KONFERENCJA: Ojcze Nasz, któryś jest w niebie. Święć się Imię Twoje.**

***GRUDZIEŃ 2015***

(Iz 6, 1-8)

1. Grudzień to miesiąc szczególny – wchodzimy głęboko w zimę i rozpoczyna się nowy Rok Liturgiczny okresem Adwentu. Adwent to oczekiwanie na Mesjasza – to długi okres w dziejach Izraela zakończony narodzinami w Betlejem Mesjasza Jezusa. My świętujemy to wydarzenie 25 grudnia i przez okres Adwentu przygotowujemy się do tego Święta.

**Adwentem jest także całe życie chrześcijańskie**. Adwent to oczekiwanie na powtórne przyjście Pana. *Adveniat Regnum Tuum* – przyjdź Królestwo Twoje modlimy się, albo *Maranatha* – **Przyjdź Panie Jezu**. Oczekujemy na powtórne przyjście Chrystusa przy końcu świata. Oczekiwanie to dotyczy wszystkich, którzy wierzą w Jezusa. Jezus wciąż przychodzi do nas codziennie i trzeba być czujnym, otwartym i przygotowanym. Wsłuchujmy się i rozważajmy Słowa z codziennej Eucharystii w okresie Adwentu. Są bardzo wymowne i ukazują istotę życia chrześcijańskiego. Dużo przemawia do nas w adwencie prorok Izajasz, który spośród wszystkich proroków jest w swoich zapowiedziach, obietnicach wyjątkowy, jest ewangelistą Starego Testamentu.

Roraty to Msza Święta z Maryją, która oczekiwała, uwierzyła Bogu i wyraziła zgodę, by być Matką Mesjasza, uwierzyła, że **dla Boga nie ma rzeczy** **niemożliwych**. Udział w roratach jest dobrą praktyką zalecaną w tym czasie.

1. 8 grudnia papież Franciszek otworzy w bazylice św. Piotra **Drzwi Święte** i tak rozpocznie się **Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia**. Drzwi Święte w katedrach biskupich na całym świecie zostaną otwarte kilka dni później. W niedzielę 13 grudnia, u nas w tym dniu o godzinie 11.00 nasz Arcybiskup kardynał Kazimierz Nycz uroczyście otworzy drzwi w Katedrze Warszawskiej na Starym Mieście. Nasza Wspólnota uczestniczy w tym wydarzeniu i nie może Ciebie zabraknąć! Tu przypominają się słowa Jana Pawła II: *„Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi – aby mógł wejść w nasze życie i objawić nam miłosierdzie Ojca”*. Ważne jest abyśmy w tym szczególnym czasie na nowo odkryli i uwierzyli, że Bóg nasz jest dobry, jest miłosiernym Ojcem.

Proszę Was, abyście w tym świętym czasie organizowali w grupkach pielgrzymkowe wyjazdy do Łagiewnik i do Rzymu. Również pomyślmy w jaki sposób my jako wspólnota i każdy z nas może czy powinien być świadkiem – **W jaki sposób Ty chcesz być misjonarzem miłosierdzia, co byś zaproponował wspólnocie?**

1. Tymczasem my w miesiącu grudniu rozważamy prośbę – ***święć się imię Twoje***.

Co to znaczy?

Wołając ***święć się imię Twoje*** – przede wszystkim wielbimy Boga i dziękujemy Mu za to, że objawił swoje Imię, swoją świętość Mojżeszowi, a przez niego nam, przede wszystkim jednak za to, że objawił się nam przez Jezusa Chrystusa. Jezus objawia nam Boga jako Ojca. Mówi: *Mój Ojciec, Wasz – Ojciec*. Apostoł mówi – *Pokaż nam Ojca* – a Jezus mówi: *Kto mnie zobaczył, zobaczył Ojca*.

W dziejach Izraela Bóg objawia się jako Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. W spotkaniu z Mojżeszem na pustyni objawia się jako Jahwe: *Jestem, który jestem*. Jezus mówi nam, że Bóg jest *Abba Ojcze* a nawet zdrobniale Tatusiu. Znać Imię Boga to wejść w przymierze, przymierze zawarte na Synaju, przymierze w którym my uczestniczymy przez sakrament chrztu. Znać Imię Boga to również znać, poznać swoje imię, tożsamość.

***Święć się*** znaczy: niech chwała Boża promieniuje i niech ogarnia człowieka, ludzkość, świat cały. Człowiek jest stworzony do uwielbiania. Modlitwa wielbiąca jest szczytem modlitwy. Taka modlitwa ma w sobie wielką moc. Jest to taka forma modlitwy, w której człowiek całkowicie bezpośrednio uznaje, że Bóg jest Bogiem, wysławia Go dla Niego samego, oddaje Mu chwałę nie ze względu na to co czyni, ale ze względu na to, że **ON JEST**.

***Święć się imię Twoje*** jest prośbą, aby uwielbienie Boga po trzykroć świętego było w nas. Taka modlitwa ma wielką moc! Człowiek stworzony jest dla uwielbienia. Św. Ignacy Loyola w tzw. *Fundamencie* pisze, że: *„Człowiek został stworzony, aby Boga naszego Pana wielbił, okazywał Mu cześć i służył Mu – i dzięki temu zbawił duszę swoją”.*

Świętość Boga to znaczy, że Bóg jest doskonały, czysty, oddzielony, niepojęty, nieogarniony, nieskończony w miłości – *trzykroć święty Bóg* (Iz 6,3).

Bóg jest źródłem świętości człowieka. Człowiek nie jest święty, jest skalany grzechem, ale jest powołany do świętości. Tekst z Izajasza ukazuje nam jak to się dokonuje: Wizja Boga – zachwyt i lęk człowieka – jestem grzesznikiem – oczyszczenie i misja: oto ja, poślij mnie. Tak jest w naszym życiu. Taka jest wola samego Boga  **„abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem**”. Ef 1,4

Sobór Watykański II w Konstytucji dogmatycznej o Kościele mówi, że każdy człowiek powołany jest do świętości „**Wierni każdego stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego oraz doskonałej miłości**”(KK V) Pragnienie świętości jest w każdym z nas. Jest to tęsknota za miłością i szczęśliwością.

***Święć się Imię Twoje*** – niech Twoja świętość Panie ogarnie mnie, niech mnie uświęca, przemienia… niech czyni mnie świętym. Niech całe życie moje, praca, cierpienie będzie przeniknięte obecnością Boga, świętością Boga… Jezus mówi: **„Trwajcie w miłości mojej, a ja będę trwał w was”** – tu realizuje się świętość w naszym życiu.

***Święć się Imię Twoje*** to znaczy On, sam Bóg niech będzie uwielbiany, wychwalany, uświęcany. W modlitwie pierwszeństwo należy się uwielbieniu – najpierw Bóg. Święcić Imię Boga znaczy w sensie bardzo ogólnym stawiać wszystko co Jego dotyczy ponad sprawami ludzkimi. Oznacza to nadanie w naszym życiu pierwszego i najlepszego miejsca Bogu wobec naszych potrzeb i obowiązków. I tak uświęcenie Imienia Boga znajduje swój pełny wyraz w modlitwie czyli w uniesieniu naszej duszy ku Bogu, po to by Go wielbić, dziękować za łaski, przepraszać Go, powierzać Mu prośby i potrzeby naszych braci.

***Święć się Imię Twoje*** jest przywoływaniem też daru świętości dla nas, aby Duch Święty przemieniał nas i prowadził nas drogą ku świętości.

Mówiąc ***święć się Imię Twoje*** dziękujemy Bogu za wielką rzeszę świętych, którzy przeszli przez życie podążając za Jezusem, doświadczając męczeństwa, cierpienie i odrzucenia ale byli wierni Jezusowi w podążaniu za nim i osiągnęli świętość. Dziękujmy Bogu za świętych i powierzajmy się ich opiece.

Jezus dał nam sakramenty, to środki poprzez które dokonuje się zbawienie w naszym życiu. Sakrament to spotkanie z niewidzialnym Bogiem poprzez widzialny znak. Sakrament najbardziej związany z Imieniem Boga to chrzest. Na chrzcie otrzymujemy imię i pieczęć Ducha Świętego i ziarno świętości Boga. Modlitwa liturgiczna ludu Bożego to modlitwa całego Kościoła, która dokonuje się w cyklu Roku Liturgicznego. Jest ona uświęceniem Imienia Boga. W tej modlitwie Duch Święty nas prowadzi. Gdy wypowiadamy formuły modlitw liturgicznych trzeba wzbudzać w sercu miłość i zaufanie do Boga, Jezus przestrzega nas gdy mówi o Żydach: „*Ten lud czci mnie wargami, lecz sercem jest daleko ode mnie”*. Osobista modlitwa każdego z nas to wejście z Bogiem w związek osobisty i czysty. Należy **Boga postawić w centrum naszego życia** **codziennego**, mówić do Boga naszymi, osobistymi słowami, rozmyślać Słowo Boże i słuchać co mówi do mnie Pan i rozważać to w sercu.

Jeszcze trzeba powiedzieć, że są święte przestrzenie, w których przebywamy (świątynie, sanktuaria) – tu sposób naszego zachowania i stój określają nasze odniesienie do Boga. Jest święty czas – niedziela i uroczystości, a także specjalny czas do uwielbienia Boga – to też trzeba pomyśleć i porozmawiać jak świętujemy Zmartwychwstanie Chrystusa w każdą niedzielę… Święty czas Adwentu czy Wielkiego Postu jak się zaznacza w naszej wspólnocie czy w życiu każdego z nas.

Podsumowując – **Święć się Imię Twoje** – to prośba, aby chwała Boga, który jest Święty ogarnęła nas w modlitwie uwielbienia, niech przenika nas do głębi i czyni nas świętymi, bo to jest nasze powołanie – **„Świętymi bądźcie, bo ja jestem Święty Pan Bóg wasz”.**

**PLAN SPOTKANIA**

1. **UWIELBIENIE (20 min.)**

Święty Duchu przyjdź i prowadź mnie…

Ef 1,3-14 *wspólnie odczytać i modlić się wersetami*

Święte Imię Jezus…

1P 1,13-19 *odczytać i 1 min ciszy – potem uwielbienie spontaniczne*

Chwalę Ciebie Panie…

1. **DZIELENIE** – co Jezus zrobił dla mnie, co ja dla Jezusa (20 min.)

Bóg nasz Pan jest dobry cały czas**…**

1. **SŁOWO BOŻE: Iz 6,1-8 KONFERENCJA – ks. Roman**
2. **POGŁĘBIENIE:** (40 min.)

Pytania pomocnicze:

- w jaki sposób poza Eucharystią świętujesz niedzielę i inne dni święte, czy okresy liturgiczne…czym się wyróżnia od zwykłych dni…

- porozmawiajmy o świętych, czy znasz życie świętych, czy się interesowałeś i dlaczego, co Cię zachwyca w ich życiu, Twój ulubiony święty – opowiedz o nim, czy znamy patrona naszej grupki czy się z nim kontaktujemy?

- Podziel się swoim doświadczeniem świętości Boga… Jak myślisz, czy Ty jesteś świadkiem świętości Boga, w jaki sposób…?

- W jaki sposób Ty chcesz być misjonarzem miłosierdzia, co byś zaproponował wspólnocie?

1. **DZIĘKCZYNIENIE** –

- Jak dobrze dziękować Ci Panie…

- modlitwa spontaniczna wokół treści konferencji

**PROŚBY** – Szukajcie wpierw Królestwa Bożego…

- Módlmy się za prezydenta, parlamentarzystów i nowy rząd… Tym 2, 1-4

- abyśmy obfitowali w miłość i wzrastali w świętości… 1 Tes 3, 12-13

- inne modlitwy…

- modlitwa o Ducha Świętego w kręgu za osobę po prawej stronie…

- **Jezu, jedyny pasterzu Twojej owczarni**…

**OJCZE NASZ i benedykcja…**

**OGLOSZENIA:**

**- rekolekcje o Miłosierdziu Bożym – 18-12 grudnia**

**- wieczór chwały oczekiwania – wtorek 22 grudnia**

**- wieczór kolęd – uwielbienie Jezusa – wtorek 29 grudnia**

**MODLITWA ODDANIA SIĘ MIŁOSIERDZIU BOGA**

**Pragnę się cały przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie; niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich.**

**Dopomóż mi do tego, o Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewał i nie sądził według zewnętrznych pozorów; ale wpatrywał się, co piękne w duszach bliźnich, i przychodził im z pomocą.**

**Dopomóż mi, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniał się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.**

**Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówił ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miał słowo pociechy i przebaczenia.**

**Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, był tylko umiał czynić dobrze bliźniemu, na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace.**

**Dopomóż mi, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszył z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w usłużności bliźnim.**

**Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuł ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówię serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sam zamknę się w najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój.**

**O Jezu mój, przemień mnie w siebie, bo Ty wszystko możesz.**

**Amen.**